

Sygn. akt III C 228/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 23 października 2017 rok

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Solka
Protokolant	Sekretarz sądowy Tamara Oktaba

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2017 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. P.

przeciwko pozwanemu J. E.;

o zapłatę;

orzeka:

1. uchyła w całości, nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny w dniu 04 października 2016 roku w sprawie III Nc 464/16;
2. powództwo oddała;
3. zasądza od powoda K. P. na rzecz pozwanego J. E., **kwotę 13.817,00 (trzynaście tysięcy, osiemset siedemnaście) złotych** kosztów procesu, w tym kwotę 10.800,00 (dziesięć tysięcy, osiemset) złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika;
4. nakazuje pobrać od powoda K. P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie, kwotę 6.759,00 (sześć tysięcy, siedemset pięćdziesiąt dziewięć) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej.---

/-/ SSO Mariusz Solka

Sygn. akt **III C 228/17**

UZASADNIENIE

W dniu 25 sierpnia 2016 roku, powód K. P. reprezentowany przez pełnomocnika wniósł pozew przeciwko J. E. o zapłatę w postępowaniu nakazowym na podstawie weksla kwoty 130.000 złotych wraz z:

- odsetkami ustawowymi od kwoty 100.000 złotych od dnia 01.04.2005 roku do dnia 31.12.2015 roku;
- odsetkami ustawowymi za opóźnienie id kwoty 100.000 złotych od dnia 01.01.2016 roku do dnia zapłaty;

- odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty odsetek umownych tj kwoty 30.000 złotych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazał, iż strony zawarły umowę pożyczki w dniu 27 maja 2002 roku na kwotę 100.000 złotych na okres 2-3 miesięcy. Z uwagi na zwłokę w zwrocie pożyczki, w dniu 13 stycznia 2005 roku, strony uzgodniły nowy termin zwrotu pożyczki w ustaleniu wysokości należnych odsetek płatne do dnia 31.03.2005 roku. Dodatkowo pozwany wystawił na rzecz powoda weksel in blanco, który miał zabezpieczać umowę pożyczki. Zgodnie z ustną deklaracją wekslową, Powód był uprawniony do wypełnienia weksla na kwotę odpowiadającą zobowiązaniu pozwanego obejmującą należność główną i odsetki. Z uwagi na niezwrócenie kwoty pożyczki, powód w dniu 07 czerwca 2016 roku wypełnił weksel in blanco i wezwał pozwanego do jego wykupu w terminie do 21.06.2016 roku co nie nastąpiło.

Pismami z dnia 27 września 2016 roku i z dnia 28 września 2016 roku, powód sprecyzował powództwo (k.33-34, 37-38), w rezultacie czego w dniu 04 października 2016 roku Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym (k.45), w którym nakazał pozwanemu zapłacenie na rzecz powoda kwoty 260.257,53 złotych wraz z :

- ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty od kwoty 100.000 zł;

- ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty od kwoty 30.000 zł;

oraz kwotę 14.071 złotych kosztów procesu, w tym kwotę 10.800 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika.

W ustawowym terminie, pozwany wniósł zarzuty od w/w nakazu zapłaty wnosząc o uchylenie nakazu zapłaty z dnia 04.10.2016 roku i oddalenie powództwa, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przypisanych. Pierwotnie pozwany zgłosił także zarzut niewłaściwości miejscowej Sądu (k.50-50v), który to zarzut został finalnie wycofany.

W uzasadnieniu zarzutów, pozwany zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia powoda z dniem 01.04.2015 roku, które to roszczenie zabezpieczono wekslem in blanco wystawionym przez pozwanego, a tym samym zarzut braku istnienia zobowiązania wekslowego dochodzonego pozwem.

Pozwany wskazał, iż w dniu 13.01.2005 roku, strony sporządziły umowę odnowienia, w którym pozwany zobowiązał się do zwrotu pierwotnej pożyczki wraz ze skapitalizowanymi odsetkami do dnia 31.03.2005 roku. Pozwany podniósł, iż weksel in blanco zabezpieczał pierwotną umowę pożyczki, a następnie umowę odnowioną, zaś zgodnie z ustną deklaracją wekslową, zabezpieczał jedynie terminowy zwrot pożyczki.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 maja 2002 roku, powód K. P. pożyczył pozwanemu J. E. kwotę 100.000 złotych na okres 2-3 miesięcy. Pozwany zobowiązał się jednocześnie do uiszczenia odsetek w kwocie 8.000 złotych za każdy miesiąc. Jako zabezpieczenie prawidłowej spłaty pożyczki z odsetkami, pozwany wręczył powodowi weksel in blanco podpisany przez pozwanego. Deklaracja wekslowa nie została sporządzona na piśmie. Zgodnie z ustną deklaracją wekslową, Powód był uprawniony do wypełnienia weksla na kwotę odpowiadającą zobowiązaniu pozwanego obejmującą należność główną i odsetki w przypadku niewywiązania się pozwanego ze zobowiązania.

(Dowód: umowa pożyczki z weksel in blanco, zeznania pozwanego k. 203-205).

W dniu 13 stycznia 2005, strony zawarły umowę odnowienia. W miejsce dawnego zobowiązania, pozwany zaciągnął nowe zobowiązanie pożyczki w łącznej kwocie 130.000 złotych (kwota pierwotnej pożyczki 100.000 złotych wraz ze skapitalizowanymi odsetkami – 30.000 złotych), z terminem jego zwrotu do dnia 31.03.2005 roku. Strony jednocześnie ustaliły, iż wystawiony uprzednio weksel in blanco będzie zabezpieczał również spłatę tej pożyczki.

(Dowód: umowa k. 17, zeznania pozwanego k. 203-205).

Według twierdzeń pozwanego, całość należności wynikająca z umowy z dnia 13 stycznia 2005 roku, została przez niego zapłacona na rzecz powoda jeszcze w lutym 2005 roku, jednakże pokwitowania z tego tytułu zostało przez niego zagubione. Pozwany przyznał, iż korzystał z nr tel (...), zaprzeczył jednocześnie aby zrzekł się zarzutu przedawnienia czy też uznał roszczenie w jakimkolwiek zakresie, traktowane przez niego za spełnione.

(Dowód: zeznania pozwanego k. 203-205).

W dniu 07 czerwca 2016 roku, powód wypełnił weksel in blanco na kwotę 263.575,34 złotych i wezwał pozwanego do jego wykupu do dnia 21 czerwca 2016 roku. Wezwanie do wykupu weksla zostało zwrócone jako awizowane.

(Dowód: weksel k. 12, wezwanie do zapłaty k.18-21, awizo – k. 25-26).

Stan faktyczny w powyższym kształcie, został przez Sąd ustalony w oparciu o dokumentację zgromadzoną w aktach sprawy na potrzeby niniejszego postępowania, a powołaną w toku dotychczasowych ustaleń, jej prawdziwość nie była bowiem kwestionowana przez żadną ze stron, Sąd zaś nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Oceniając moc dowodową zeznań pozwanego, wskazać należy, że dowód w tym zakresie miał ze swej istoty charakter subsydiarny (art. 299 k.p.c.) i należało ocenić go z należytą ostrożnością, mając na uwadze, iż pozwany był stroną bezpośrednio zainteresowaną uzyskaniem konkretnego rozstrzygnięcia. O ile zeznania pozwanego są wiarygodne w zakresie, samej chronologii zawierania umowy, wystawienia weksla przy zawarciu umowy z dnia 27.05.2002 roku a także odnowienia tejże umowy w dniu 13.01.2005 roku, na co wskazuje wyraźne odniesienie się w tejże umowie (k.17), określające ją jako „zobowiązanie wekslowe J. E. w wysokości 100.000 zł”, a także samego charakteru wystawionego weksla a zatem pośrednio treści ustnej deklaracji wekslowej, o tyle zeznania te są niewiarygodne w zakresie spłaty roszczenia w lutym 2005 roku. Zeznania w tym zakresie są sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i zdrowym rozsądkiem. O ile można sobie wyobrazić sytuację zagubienia pokwitowania zapłaty należności, z uwagi na upływ znacznej ilości czasu od zdarzenia (luty 2005 roku), o tyle nie sposób zrozumieć, zachowania pozwanego w zakresie braku żądania zwrotu wystawionego weksla in blanco. Skoro wystawiony weksel in blanco miał charakter akcesoryjny, zabezpieczający zobowiązanie, to w przypadku jego wykonania, pozwany miał prawo żądać jego zwrotu albo zniszczenia. Zważywszy na fakt, iż powód jak sam przyznał prowadził działalność gospodarczą, musiał zdawać sobie z tego sprawę z istotności takowego zachowania. Brak zażądania zwrotu weksla, przy „zagubionym pokwitowaniu”, w ocenie Sądu jednoznacznie wskazuje, iż należność nie została przez pozwanego uiszczona, co nie zmienia faktu, iż pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia roszczenia zabezpieczonego wekslem in blanco, a tym samym zarzut braku istnienia zobowiązania wekslowego dochodzonego pozwem. Skoro bowiem pożyczka miała być spłacona do dnia 31.03.2005 roku (okoliczność bezsporna k. 17), zgodnie z art.118 kc, roszczenie o jej zwrot przedawniło się z dniem 01.04.2015 roku.

W ocenie Sądu, przy zaprzeczeniu okoliczności przez pozwanego jakoby zrzekł się zarzutu przedawnienia czy też uznał roszczenie poprzez czynności faktyczne i dorozumiane (vide twierdzenia powoda k. 131-139), to powoda obciążał obowiązek wykazania i udowodnienia w/w okoliczności zgodnie z art.6 kc, czemu powód w przedmiotowym postępowaniu nie sprostał.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż pozwany nie zaprzeczył aby korzystał z nr tel (...), i wymieniał korespondencję sms z powodem, zaprzeczył jednak aby kiedykolwiek potwierdzał istnienie, wysokość i wymagalność roszczenia z umowy pożyczki a także aby zrzekł się zarzutu przedawnienia .

W ocenie Sądu, obiektywna ocena wyrywkowej korespondencji sms-owej która została przedłożona w Sądzie (wydruki k.140-181), w żaden sposób nie może poświadczyć iż pozwany złożył takową deklarację, czy też zrzekł się zarzutu przedawnienia. Zwrócić należy uwagę, iż korespondencja ta jest hasłowa, wyrwana z kontekstu, zawiera bardzo krótkie informacje mogące odnosić się do różnych sfer życia i zdarzeń. Zdaniem Sądu, nie sposób upatrywać uznania roszczenia, czy też zrzeczenia się zarzutu przedawnienia w hasłach typu: „ (...) etc.

Zwrócić należy, iż w żadnej z przytoczonych wiadomości tekstowych a w zasadzie haseł, nigdzie nie ma odniesienia się w sposób jednoznaczny do zawartej umowy pożyczki, jej wysokości, terminu wymagalności, spłaty etc. Oceniając tę korespondencję w sposób logiczny nie sposób ją jednoznacznie powiązać z zawartą umową pożyczki z dnia 13.01.2005 roku. W przedłożonej korespondencji nigdzie takowe stwierdzenia nie padają, zaś wnioski powoda jakoby korespondencja stanowiła oczywisty dowód na uznanie roszczenia (k.134), uznać należy za oczywistą nadinterpretację i dostosowanie do założonej przez powoda tezy.

Nie sposób uznać, iż dowodem uznania powództwa, jest fakt, zapłacenia przez R. K. w dniu 21.10.2015 roku na rzecz powoda kwoty 300 zł (potwierdzenie k. 182). Powód upatruje w tym potwierdzeniu uznania powództwa, łącząc je z adresem wpisanym na przekazie ((...), J.), który to adres miał być adresem pod którym pozwany prowadził działalność gospodarczą (zarzuty z rozprawy k.203).

Skoro powyższej okoliczności pozwany zaprzeczył, to dowód obciążał w tym zakresie także powoda zgodnie z art.6 k.c, czemu powód nie sprostał.

Wskazać należy, iż przedłożony przekaz, zawiera inne dane osobowe niż pozwanego, zaś w przypadku nadawania przekazu na pocztę w żadnym zakresie dane osobowe czy też adresowe nie są weryfikowane, innym słowem każdy może nadać przekaz z dowolnie wskazanymi nawet fantazyjnymi danymi, który zostanie przez Pocztcę przyjęty. Jedyny problem mógłby się pojawić przy zwrocie kwoty przekazu w przypadku jego nieodebrania, jednakże gdy dane adresata są prawidłowe i dojdzie do jego odebrania, ustalenia nadawcy może być w znacznym stopniu utrudnione. Zważywszy na te okoliczności w ocenie, Sądu przedłożone pokwitowanie nie może w żadnym zakresie udowadniać tezy powoda.

Odnosząc się do treści sms przedłożonej na terminie rozprawy (k.199-200), w ocenie Sądu nadal nie sposób jednoznacznie wskazać iż dotyczy to akurat tej umowy z 13.01.2005 roku, a gdyby nawet tak uznać, to zważywszy na jej datę 25.09.2015 roku, roszczenie i tak było już przedawnione. Gdyby nawet uznać, iż przedmiotowy sms w powiązaniu z poprzednio przedłożoną korespondencją ma potwierdzać, prowadzenie jakichś negocjacji w zakresie spłaty tegoż zobowiązania, to jednak lakoniczność tejsz korespondencji jej hasłowość, nie pozwala na uznanie daleko idących oświadczeń woli czy też wiedzy pozwanego.

W tym stanie rzeczy w ocenie Sądu brak jest uzasadnionych przesłanek do uznania, że pozwany uznał roszczenie, gdyż nie złożył oświadczenia o stosownej treści (uznanie właściwe), ani też jego zachowaniu nie można przypisać elementów, które pozwalałyby na rekonstrukcję tegoż oświadczenia (uznanie niewłaściwe). O ile możliwe jest zakwalifikowanie uznania roszczenia dokonanego po terminie jako zrzeczenia się zarzutu przedawnienia, o tyle może dotyczyć to wyłącznie takiej formy uznania, która spełnia wymogi stawiane oświadczeniu o zrzeczeniu się roszczenia. Nie może to być zatem każde dorozumiane uznanie, a tylko takie dokonane wprost, któremu można przypisać cech zrzeczenia się roszczenia, którymi są jednoznaczność treści oświadczenia i zamiaru osoby je składającej.

Sąd na rozprawie oddalił finalnie wniosek o przesłuchanie powoda w charakterze strony (k.205) uznając za wystarczające przesłuchanie jedynie pozwanego (art.302 §1 kpc). W ocenie Sądu zeznania powoda nic by do sprawy nie wniosły, albowiem i tak ocena Sądu odnosząca się do przedłożonej korespondencji sms nie uległaby zmianie a powód nie przedłożył żadnego innego dowodu z którego wynikałoby bezsprzecznie uznanie roszczenia lub zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przez pozwanego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zważywszy na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia zabezpieczonego wekslem in blanco a tym samym zarzut braku istnienia zobowiązania wekslowego dochodzonego pozwem, na podstawie art.496 kpc, Sąd uchylił w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 04 października 2016 roku III Nc 464/16 i powództwo oddalił (pkt.1 wyroku.).

Nie budzi zdaniem Sądu żadnych wątpliwości kwalifikacja umowy pożyczki z dnia 27.05.2002 roku, która została zabezpieczona wystawionym wekslem in blanco. Następnie w dniu 13.01.2005 roku strony dokonały odnowienia w/w

umowy, na co w sposób wyraźny wskazuje jej treść a także bezpośrednio odwołanie się do poprzednio zawartej umowy z 2002 roku (określonej jako zobowiązanie wekslowe J. E.). Nie budzi także żadnych wątpliwości, iż jako termin spłaty pożyczki wraz z odsetkami wskazano dzień 31.03.2005 roku.

Zgodnie z art.506§1 kc, jeżeli w celu umorzenia zobowiązania dłużnik zobowiązuje się za zgodą wierzyciela spełnić inne świadczenia albo nawet to samo świadczenie lecz z innej podstawy prawnej, zobowiązanie dotychczasowe wygasa (odnowienie). Odnowienie kreuje nowe zobowiązanie zaś termin przedawnienia biegnie od momentu jego wymagalności. Słusznie wskazuje pozwany, na takową kwalifikację umowy z dnia 13.01.2005 roku (vide twierdzenia k.51v), wskazując na rezygnację z części odsetek należnych powodowi zgodnie z pierwotną umową, zaś w kolejnej umowie w ogóle z odsetek już zrezygnowano.

Gdyby nawet uznać, iż zawarcie umowy z dnia 13.01.2015 roku było jedynie zmianą umowy poprzedniej i przerywało bieg terminu przedawnienia, to i tak termin przedawnienia musiałby być liczony ponownie od daty wymagalności, która została określona na 31.03.2005, a zatem skutek byłbyby identyczny.

Nie budzi także żadnych wątpliwości Sądu, iż wystawiony przy pierwszej umowie pożyczki, zabezpieczający także umowę odnowioną weksel in blanco, był wekslem gwarancyjnym, który miał zabezpieczać terminowość i spłatę pożyczki. Wprawdzie deklaracja wekslowa nie została sporządzona na piśmie, to jednak istniała ona w formie ustnej. Jej treścią była możliwość uzupełnienia przez Powoda weksla in blanco na kwotę odpowiadającą wysokości zobowiązania pozwanego obejmującą należność główną i odsetki (wynika to wprost z twierdzeń powoda k.8, niezaprzeczonych w tym zakresie przez pozwanego a także samego wręczenia weksla in blanco przy podpisaniu umowy pożyczki).

Zgodnie z art.10 prawa wekslowego, nie jest wymagana szczególna forma porozumienia wekslowego. Okoliczność, że wydano weksel niezupełny stwarza domniemanie, iż istnieje porozumienie dotyczące uzupełnienia weksla. Prawo wekslowe nie precyzuje formy ani treści porozumienia, pozostawiając tę kwestię woli stron. Weksel in blanco powinien być uzupełniony przez posiadacza zgodnie z przepisami prawa wekslowego i zawartym porozumieniem pomiędzy osobą na wekslu podpisaną a pierwszym nabywcą weksla.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego w zakresie nieprawidłowego wypełnienia weksla, Sąd nie będzie się odnosił do zarzutu w zakresie nieprawidłowego zdaniem pozwanego wskazania miejsca płatności weksla (k.52v), skoro zarzut w tym zakresie został przez niego wycofany (k.69).

Uprawnienie do uzupełnienia weksla in blanco jako takie jest bezterminowe, jednakże jeżeli weksel zabezpiecza inne zobowiązanie, to jego wypełnienie nie może nastąpić po upływie terminu przedawnienia tegoż zobowiązania. Przyjęcie przeciwnego rozumowania prowadziłyby do obejścia przepisów o przedawnieniu. W sprawie pomiędzy posiadaczem a dłużnikiem weksla wystawionego in blanco w związku ze stosunkiem prawnym łączącym strony, okoliczność że roszczenie wekslowe nie uległo przedawnieniu, nie zwalnia sądu od rozważenia, czy weksel został uzupełniony zgodnie z umową, a w szczególności czy w chwili jego uzupełnienia istniało nieprzedawnione roszczenie wynikające z powyższego stosunku (por. wyrok SN z dnia 14.10.1971, II CR 277/71).

Zgodnie z treścią umowy z dnia 13.01.2005 roku (k.17) jako termin płatności określono dzień 31.03.2005 roku, zatem zgodnie z art.118 kc, roszczenie przedawniło się z dniem 01.04.2015 roku.

Weksel został wypełniony w dniu 07 czerwca 2016 roku (k.12), przeszło rok po przedawnieniu zobowiązania ze stosunku podstawowego tj. umowy pożyczki, w tym stanie rzeczy zobowiązanie wekslowe w ogóle nie powstało.

Treścią uprawnienia do uzupełnienia weksla in blanco objęte jest jedynie uzupełnienie weksla przed upływem terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu (wyrok SN z dnia 15.02.2006 roku IV CSK 15/05, 14.02.2008 roku II CSK 522/07). Wypełnienie weksla po upływie tego terminu jest wypełnieniem niezgodnym z deklaracją wekslową i wystawca weksla może podnieść taki zarzut w ramach zarzutów przewidzianych w art.10 prawa wekslowego, wskazując iż jego zobowiązanie wekslowe nie powstało (wyrok SN z dnia 16.12.2015, IV CSK

131/15). Skoro niesporna jest okoliczność, iż wystawiony weksel in blanco był wekslem gwarancyjnym, zabezpieczał on zatem terminowość i realizację spłaty samej umowy pożyczki. Wskazać zatem należy, iż istnieje ściśle powiązanie pomiędzy zobowiązaniem wekslowym wynikającym z weksla in blanco a roszczeniem podlegającym zabezpieczeniu, co dodatkowo przemawia za przyjęciem, iż weksel in blanco wręczony w celu zabezpieczenia roszczenia może być uzupełniony jedynie przed upływem terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu.

Po doręczeniu zarzutów w piśmie procesowym z dnia 10.04.2017 roku (k.131-139), powód wniósł o utrzymanie nakazu zapłaty w mocy i wskazał, iż przedłożona korespondencja sms-owa prowadzona w okresie 04.05.2015-26.10.2015 oraz przekaz pocztowy na kwotę 300 zł, stanowi dowód uznania roszczenia i jednoczesne zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przez pozwanego.

Do oceny przedłożonej korespondencji sms i przedłożonego przekazu pocztowego, Sąd odniósł się już w ocenie dowodów i nie będzie w tym miejscu tej oceny ponownie przytaczać. Podnieść jednak należy, iż w przypadku zaprzeczenia przez pozwanego, iż uznał roszczenie powoda i zrzekł się zarzutu przedawnienia (vide oświadczenie k.185), to powoda zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu obciążał dowód udowodnienia w/w okoliczności, czego zdaniem Sądu powód nie zdołał dokonać.

Odnosząc się do zarzutów powoda, wskazać należy, iż czym innym jest uznanie roszczenia (art.123§1pkt.2 kc) a czym innym zrzeczenie się zarzutu przedawnienia (art.117§2 kc). Co do zasady należy się zgodzić poglądem, iż uznanie roszczenia po upływie terminu przedawnienia może mieć skutki zrzeczenia się zarzutu przedawnienia. Dalej należy rozróżnić uznanie właściwe (wyraźne oświadczenie woli) i uznanie niewłaściwe (per facta concludentia). Z uznaniem roszczenia kodeks cywilny wiąże jedynie skutek dokonania tej czynności w postaci przerwania biegu przedawnienia. Uznanie roszczenia może być dokonane jako właściwe gdy jest odrębną umową ustalającą co do zasady i zakresu istnienia albo nieistnienia jakiegoś stosunku prawnego, albo uznanie niewłaściwe, określane jako przyznanie przez dłużnika wobec wierzyciela istnienia długu, co jest oświadczeniem wiedzy a nie woli (por. wyrok SA w Łodzi, I ACa 684/13).

Oceniając przedłożony materiał dowodowy w ocenie Sądu, nie zostało w żadnym zakresie udowodnione aby pozwany w sposób jednoznaczny wprost uznał roszczenie i zrzekł się zarzutu przedawnienia, zaś z korespondencji sms te okoliczności w sposób logiczny również nie wynikają. Zwrócić należy, iż w żadnej z przytoczonych wiadomości tekstowych a w zasadzie hasel, nigdzie nie ma odniesienia się w sposób jednoznaczny do zawartej umowy pożyczki, jej wysokości, terminu wymagalności, spłaty etc. Oceniając tę korespondencję w sposób logiczny nie sposób ją jednoznacznie powiązać z zawartą umową pożyczki z dnia 13.01.2005 roku. W przedłożonej korespondencji nigdzie takowe stwierdzenia nie padają, zaś wnioski powoda jakoby korespondencja stanowiła oczywisty dowód na uznanie roszczenia (k.134), uznać należy za oczywistą nadinterpretację.

Nie sposób uznać, iż dowodem uznania powództwa, jest fakt, zapłacenia przez R. K. w dniu 21.10.2015 roku na rzecz powoda kwoty 300 zł (potwierdzenie k. 182). Powód upatruje w tym potwierdzeniu uznania powództwa, łącząc je z adresem wpisanym na przekazie ((...), J.), który to adres miał być adresem pod którym pozwany prowadził działalność gospodarczą (zarzuty z rozprawy k.203). Przy zaprzeczeniu tej okoliczności przez pozwanego, jakoby takowej wpłaty dokonywał, okoliczność ta pozostaje bez znaczenia dla rozpoznania sprawy, dotyczy bowiem wpłaty osoby trzeciej z bliżej niesprecyzowanego tytułu na rzecz powoda.

W tym stanie rzeczy brak jest w ocenie Sądu uzasadnionych przesłanek do stwierdzenia, że pozwany uznał roszczenie, gdyż nie złożył oświadczenia o stosownej treści (uznanie właściwe), ani jego zachowaniu nie można przypisać elementów, które pozwalałyby na rekonstrukcję takiego oświadczenia (uznanie niewłaściwe). Skoro zaś do takiego uznania w ogóle nie doszło, to w konsekwencji nie można mu przypisać skutków prawnych zrzeczenia się roszczenia albowiem zrzeczenie się zarzutu przedawnienia wymaga świadomego i celowego oświadczenia woli przez uprawnioną do tego stronę, że nie czyni użytku z przysługującego jej prawa do uchylenia się od zaspokojenia przedawnionego roszczenia (por. wyrok SA w Warszawie z 09.10.2014, VI ACa 1898/13, SN z dnia 05.09.2001 roku, I PKN 622/00).

Z uwagi na powyższe, Sąd na podstawie art. 496 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.-

Orzeczenie o kosztach w pkt.3 zapadło w oparciu o art.98 kpc, tj odpowiedzialnością za wynik procesu, który powód przegrał w całości. W wyroku z dnia 23.10.2017 roku (k.207), w pkt.3 Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego, kwotę 13.817 złotych kosztów procesu, w tym kwotę 10.800 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika.

Zażalenie na powyższe rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu, złożyła pełnomocnik pozwanego zaskarżając je w części a mianowicie w zakresie w jakim nie zasądza od powoda na rzecz pozwanego brakującej kwoty 3600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika (zażalenie k. 209-210).

Zgodnie z art.395§2 kpc, jeżeli zażalenie zarzuca nieważność postępowania lub jest oczywiście uzasadnione, sąd który wydał zaskarżone postanowienie, może na posiedzeniu niejawnym (...) uchylić zaskarżone postanowienie i miarę potrzeby sprawę rozpoznać na nowo.

Zważywszy, iż rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte jest w pkt. 3 wyroku, Sąd uznał za uzasadnione rozpoznanie zażalenia w odniesieniu do w/w rozstrzygnięć, zważywszy na fakt oczywiście błędnego rozstrzygnięcia i o kosztach procesu rozstrzygnął w postanowieniu z dnia 10 listopada 2017 roku.

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016 roku zmieniającym rozporządzenie z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, stawka minimalna wynagrodzenia adwokata przy wartości przedmiotu sprawy powyżej 200.000-2.000.000 złotych wynosi 10.800 złotych i taką wartość Sąd zasądził w wyroku.

Zgodnie jednak z §2 wyżej cytowanego Rozporządzenia, - do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w instancji.

Skoro zatem sprawa wpłynęła do Sądu w dniu 25.08.2016 roku, zastosowanie znajdzie §2 pkt. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku w brzmieniu obowiązującym od dnia 01 stycznia 2016 roku, który przewiduje w takim przypadku wynagrodzenie w kwocie 14.400 złotych.

Na koszty poniesione przez pozwanego w łącznej kwocie 17.417 złotych składają się zatem: wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem przed sądem I instancji w kwocie 14.400 złotych, kwota 17 złotych opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kwota 3000 złotych uiszczonej opłaty od zarzutów.

W pkt. 4 wyroku, Sąd nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie, kwotę 6.759 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od zarzutów, zgodnie z art.113§1 ustawy o kosztach w sprawach cywilnych w zw. z art.98 kpc.

Cała opłata od zarzutów wynosiła 9.759 zł (k.64), pozwany uiszczył kwotę 3000 złotych zgodnie z przyznanym częściowym zwolnieniem od kosztów (postanowienie z dnia 15.12.2016 k. 108), brakująca zatem część opłaty od zarzutów, której nie uiszczył pozwany w kwocie 6.759 złotych, obciąża zatem powoda, który winien pokryć całość kosztów sadowych w sprawie (zarówno w zakresie opłaty od pozwu jak i całości opłaty od zarzutów – co do kwoty 3000 złotych, Sąd zasądził zwrot tej opłaty na rzecz pozwanego).

Mając powyższe na względzie, Sąd orzekł jak w sentencji.---

/-/ SSO Mariusz Solka

(...)

1. (...)

2. (...)

(...)

(...)